

SKOCKA SYNAGOGA

Nie wiemy dokładnie, kiedy Żydzi zamieszkali w Skokach. Źródła pisane, dotyczące skockich Żydów są bardzo nieliczne. Pierwsze wzmianki pochodzą z wieku XVII, kiedy to właściciel miasta Andrzej Rej herbu Oksza, wnuk słynnego poety Mikołaja Reja z Nagłowic, stworzył dogodne warunki do osiedlania się wyznawców judaizmu. Z księgi sądu miejskiego z lat 1694- 1796 dowiadujemy się, że w Skokach mieszkają Żydzi i posiadają domy.

Z roku 1826 pochodzi relacja, z której wynika, iż gmina żydowska w Skokach posiada synagogę (bóżnicę) od niepamiętnych czasów. W roku 1796 bóżnica spłonęła. Urządzono wówczas zbiórkę pieniędzy na jej odbudowę. Swoje wsparcie okazała m.in. gmina żydowska z Koźmina Wielkopolskiego, przekazując 10 talarów. Z poświadczenia magistratu z 27 września 1819 roku wiadomo, iż synagoga została ubezpieczona na 2750 talarów. Kolejną zbiórkę pieniędzy przeprowadzono w roku 1867, tym razem na renowację synagogi oraz mykwy (łaźni rytualnej).

Niestety, nie zachował się żaden wizerunek, przedstawiający wygląd skockiej synagogi. Mieściła się ona przy obecnej ulicy Strumykowej na wysokości przejścia między domami od ul. Jana Pawła II. Wiemy na pewno, że był to budynek drewniany, konstrukcji szachulcowej, najprawdopodobniej orientowany, czyli ustawiony na osi wschód- zachód. Drewniane synagogi znajdowały się często w małych miejscowościach, takich jak Skoki. Materiał, z którego je wznoszono, umożliwiał większą finezję w konstrukcji, a wnętrza były często przepięknie polichromowane. Być może taka też była i skocka bóżnica.

Każda synagoga jest domem nauki i modlitwy, a także szkołą religijną. Jej główne pomieszczenie stanowi sala modlitwy dla mężczyzn, w której znajduje się **Aron ha-kodesz** (święta skrzynia) lub arka, miejsce przechowywania zwojów **Tory** - najważniejszej księgi judaizmu, zawierającej pierwszych pięć ksiąg Biblii. Ma ona formę wnęki lub szafy umieszczonej w ścianie wschodniej i przesłoniętej ozdobną zastoną zwaną **parochet**. Pośrodku wznosi się **bima**- podium, z którego odczytywana jest Tora i wygłaszane są nauki. W synagogach ortodoksyjnych wyznaczone jest osobne pomieszczenie (może to być chór), służące modlitwie kobiet tzw. babiniec. W Skokach funkcję tę pełnił chór.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości sytuacja Żydów skockich uległa diametralnej zmianie, kiedy to ich liczebność zaczęła gwałtownie spadać. Pod koniec XVIII wieku Żydzi stanowili 45% mieszkańców miasta, w roku 1895 mieszkało ich w Skokach 182, zaś w 1921 - 66. Ustawa z dnia 20 stycznia 1920 roku o obywatelstwie Państwa Polskiego art. 1 mówiła, że *obywatel polski nie może być jednocześnie obywatelem państwa innego*. W tej sytuacji Żydzi ze Skoków w większości wybrali emigrację- głównie do Niemiec. Spowodowane to było tym, iż Żydzi z zaboru pruskiego, począwszy od XIX wieku, zyskiwali coraz więcej praw.

Zamknięciem długiego procesu emancypacji była ustawa Związku Północnoniemieckiego z 1869 roku, która znosiła wszelkie ograniczenia dotyczące Żydów.

Z tego względu czuli się związani z kulturą germańską i optowali na rzecz obywatelstwa niemieckiego. Dodatkowym argumentem za odrzuceniem obywatelstwa polskiego było traktowanie Żydów przez kolejnych właścicieli Skoków. Wyzyskiwali oni często gminę żydowską, nakładając na nią niewspółmiernie wysokie opłaty. Były one tak dotkliwe, że zmuszały wspólnotę do zaciągania długów, by podjąć obciążeniom. Pieniądze pożyczali m.in. w jednym z bydgoskich klasztorów.

W związku z tym, iż prawie wszyscy Żydzi ze Skoków wyprowadzili się do Niemiec, gmina nie mogła dalej samodzielnie egzystować i decyzją z dnia 10 grudnia 1921 roku została rozwiązana, zaś 27 lutego 1922 roku połączyła się z gminą poznańską, przekazując jej cały majątek.

Kupiec Heimann Loszynski został wyznaczony na zarządcę skockiej synagogi, domu mieszkalnego, gruntów i kirkutu. Decyzję tę w grudniu 1926 roku zaskarżył u starosty burmistrz Skoków, twierdząc, że została podjęta z naruszeniem prawa oraz informując o braku opieki nad pozostawionym majątkiem. Ponieważ stan synagogi oraz domu mieszkalnego w kolejnych latach jeszcze się pogorszył, a gmina żydowska poznańska stwierdziła, że nie jest to jej własność, Sąd Powiatowy w Wągrowcu wyznaczył w 1929 roku nowego kuratora- mistrza stolarskiego Leona Szalowa. 14 maja 1929 roku otrzymał on od Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego nakaz natychmiastowego rozebrania synagogi, ponieważ zagraża bezpieczeństwu „...*dach jej jest tak podziurawiony, że woda spływa do wnętrza, luźne dachówki grożą opadnięciem, szyby i krosna w oknach całego budynku są powybijane, drzwi wschodowe i prowadzące na chór porozbijane, słupy i regle ścian obwodowych spróchniałe i i pognite, pola pruskich ścian są luźne, a tynk na zewnątrz opaduje. Drzewo więzarkowe dachu tylniej przystawki do karawanu spróchniałe i zgnite, spowodowało zarwanie się dachu.*” I tak ukazuje się w Gazecie Wągrowieckiej ogłoszenie o sprzedaży 18 czerwca 1930 roku szopy i karawanu, zaś 22 lipca starej bóżnicy na rozbiórkę.

Żydzi, będący mieszkańcami naszego miasta, stanowili prężnie działającą społeczność. W 1730 roku powstała w tutejszej gminie **Chewra Kadisza**, czyli bractwo pogrzebowe. Około roku 1746 założono w Skokach **Towarzystwo im. Rasziego (Raschi-Verein)**, przekształcone w 1913 w **Towarzystwo Żydowskiej Historii i Literatury**.

2 października 1890 roku powstała kolejna organizacja: **Towarzystwo Nauczycieli Żydowskich dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Przyległych Prowincji**.

W każdej gminie żydowskiej bardzo ważną rolę pełnili rabini- przywódcy religijni. Nie inaczej było w Skokach. Znamy nazwiska niektórych z nich: Itzig, Hirsch, Aron Hakohen, Jechiel Michel, Jehuda Loeb Halevi, Scheye Nathan, Isaak Ohlenburg, Chaim Brohn, Itzig Kochmann, Benjamin Segall.

Od XVIII wieku działali w Skokach żydowscy lekarze: David Rofe, Salman, Mordechaj, Itzig, Jona Rofe. Ze Skoków wywodził się magdeburski kantor Aron Salomon Natanson.

Około 1760 roku urodził się w Skokach Moses Wasserzug, autor pamiętników, w których opisał swoje życie i liczne podróże. Dzięki niemu możemy poznać świat wyznawców judaizmu na przełomie XVIII i XIX wieku. Jest to jedno z nielicznych wspomnień tamtego okresu i stanowi cenne źródło historyczne.

Skoccy Żydzi, tak jak Polacy, powoływani byli do armii pruskiej. Na polach bitewnych walczyli: Elias Fuchs, Moses Dattel, Michaelis Kochmann, Markus Hirschhorn oraz 5 nieznanych z nazwiska mężczyzn. Ostatnim Żydem mieszkającym w Skokach był Maximilian Loszyński. Został on zastrzelony przez hitlerowców 8 września 1939 roku.

W Instytucie Yad Vashem w Jerozolimie znajduje się spis ofiar Holokaustu. Wśród nich znajdziemy 98 nazwisk osób urodzonych w Skokach.

Podążając śladem skockich Żydów, warto zajrzeć na kirkut (cmentarz), mieszczący się przy ul. Antoniewskiej. Mimo iż pozbawiony jest nagrobków, prócz trzech ocalałych, znajdujących się w południowo- zachodnim narożniku, zawiera szczątki żydowskich mieszkańców Skoków. Dla ich uczczenia odsłonięto w 2018 roku pomnik autorstwa prof. Janusza Marciniaka.

Bibliografia:

- Heppner A., Herzberg I. Aus Vergangenheit und Gegenwart der Juden und der juedischen. Gemeinden in den Posener Landen; nach gedruckten und ungedruckten Quellen, Koschmin- Bromberg 1904
- Paluch J. Gminy wyznaniowe żydowskie powiatu wągrowieckiego. Zarys dziejów, Wągrowiec- Poznań 2021
- Bartkowiak F. Wspomnienia z czasów okupacji m. Skoków, Wągrowiec 1945
- Mrozińska D. Skoki. Dawne miasto wielu kultur. Żydzi, [w:] Skoki. Historia, mieszkańcy, przyroda, Skoki 2019
- Internet: <https://culture.pl/pl/artykul/krajobraz-z-synagoga-zagubiona-tradycja-polskiej-architektury>

2023 - Tekst: Dorota Mrozińska, opracowanie graficzne: Karolina Stefaniak



Pomnik na skockim kirkucie przy ulicy Antoniewskiej odsłonięty w 2018 r. Autorem monumentu jest prof. Janusz Marciniak. (zdjęcie K. Stefaniak)



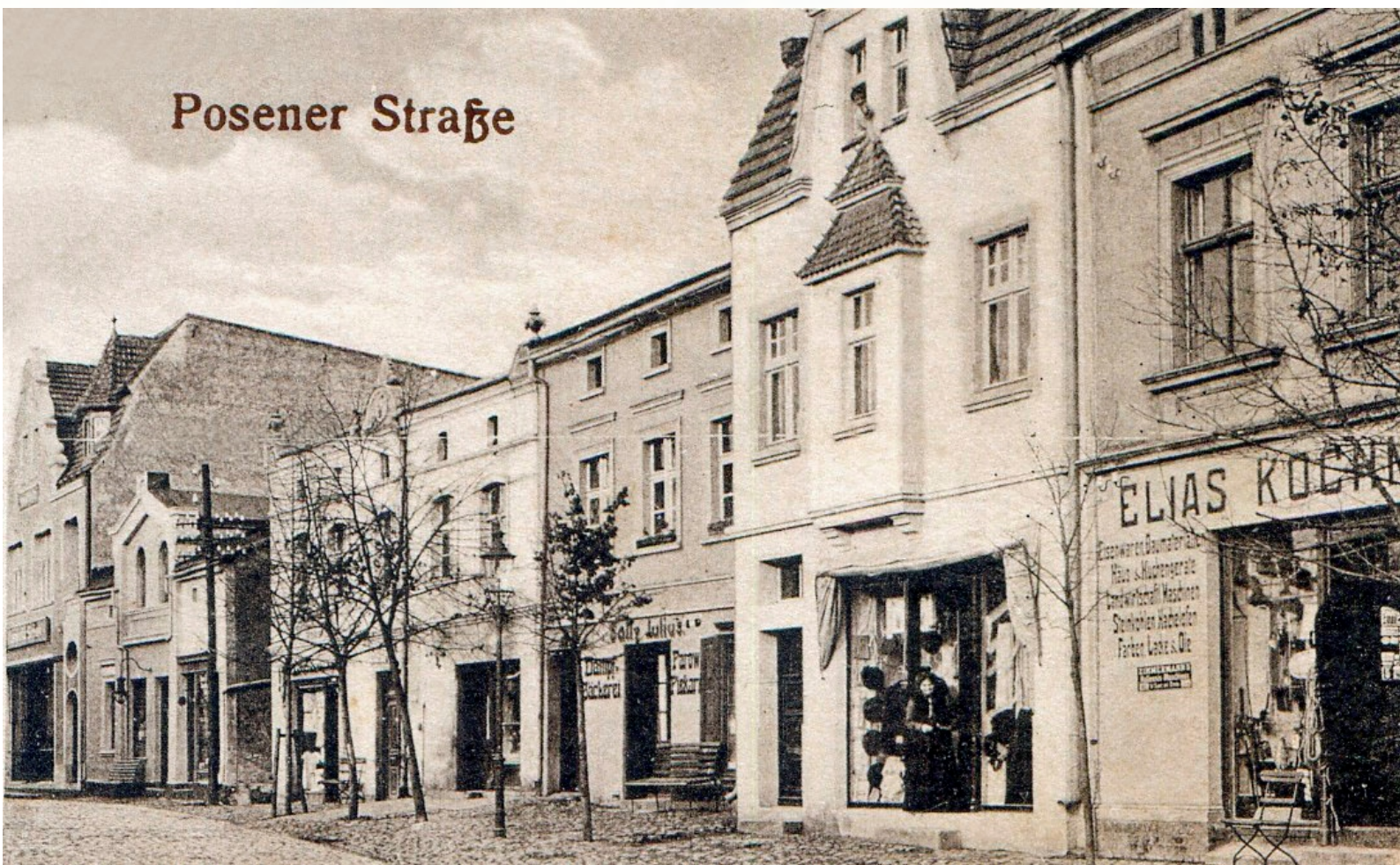
Sklep Eliasa Kochmanna: artykuły żelazne, budowlane, sprzęty domowe i kuchenne, maszyny rolnicze, węgiel kamienny i brunatny, farby, lakiery i oleje. W drzwiach sklepu prawdopodobnie stoi właściciel Elias Kochmann (ur. w 1870 w Skokach) i jego małżonka Thekla dz. Fuchs (ur. w 1878 w Skokach). Pocztówka datowana w 1915. (Oryginał w kolekcji I.Migasiewicz)



Anons o sprzedaży bóżnicy z rozwiązywanej gminy żydowskiej w Skokach
Gazeta Wągrowiecka, 22 lipca 1930.



Anons o sprzedaży majątku pozostałego po rozwiązywanej gminie żydowskiej w Skokach
Gazeta Wągrowiecka, 18 czerwca 1930



Domy przy ówczesnej ulicy Poznańskiej (obecnie Jana Pawła II). Od prawej: sklep żelazny Eliasa Kochmanna, sklep galanterijny Dory i Jette Loszyńskich, piekarnia Sallego Juliusa. Pocztówka datowana w 1915. (Oryginał w kolekcji I.Migasiewicz)



Gospoda, piekarnia i sklep obuwniczy Michaelisa Markiewicza przy Rynku (obecnie plac Powstańców Wielkopolskich 7). Pocztówka datowana w 1901. (Oryginał w kolekcji B.M. Kolpowskich)



Ocalale macewy, po renowacji w 2019, ponownie na skockim kirkucie. (zdjęcie: K. Stefaniak)

